

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI (NR 38)

z dnia 27 września 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Cyfryzacji (nr 38)

27 września 2013 r.

Komisja Administracji i Cyfryzacji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Julii Pitery (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej (druki nr 1331 i 1596).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych, **Maciej Groń** dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Wojciech Ulitko** zastępca dyrektora Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska** i **Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Przemysław Sadłoń** i **Piotr Świat** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Stwierdzam kworum. W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej – druki 1331 i 1596. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek obrad. Sprzeciwu nie słyszę. W czasie drugiego czytania została zgłoszona jedna poprawka i bardzo proszę pana posła Waldemara Sługockiego o jej przedstawienie.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo, szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, poprawka, która została zgłoszona podczas drugiego czytania to poprawka w art. 1 pkt 1 lit b ust. 3, która brzmi: Przepisów ustawy w zakresie przekazywania informacji publicznej do centralnego repozytorium oraz jej udostępniania w tym repozytorium nie stosuje się do informacji publicznej zawierającej dane podlegające ograniczeniu ze względu na ochronę prywatności osoby fizycznej, gromadzonej oraz udostępnianej w rejestrach publicznych, o których mowa w art. 3, pkt 5 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2013 r., poz. 235) przez podmioty, o których mowa w art. 9a, ust. 2. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Bardzo proszę pan poseł Górski.

Poseł Artur Górski (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, będę prosił o jakieś głębsze wyjaśnienie, dlatego że jeżeli się czyta literalnie ten przepis to brzmi on bardzo dziwnie, że nie stosuje się do informacji publicznej, podkreślam informacji publicznej, tych przepisów zawierających dane podległe ograniczeniu ze względu na ochronę prywatności osoby fizycznej gromadzonych znów w rejestrach publicznych. Znaczy to jest bardzo niejasne, to znaczy tak sformułowany przepis może dawać, po pierwsze, różne interpretacje, może powodować, że de facto wiele informacji publicznych w rejestrach publicznych będzie eliminowanych, po trzecie wreszcie, brakuje mi... Jeżeli rząd wie, że są jakieś rejestry, w których tego rodzaju informacje się znajdują, oczywiście te rejestry mogą się zmieniać, mogą w przyszłości pojawić się być może jakieś inne, ale nie może być tak, że my całkowicie zostawiamy otwarty katalog. Powinny być jednak wskazane konkretne katalogi, kon-

kretnie wymienione, aby ryzyko złej, błędnej, niewłaściwej interpretacji tego przepisu..., aby ten przepis był właściwie stosowany, tam gdzie faktycznie jest on potrzebny, był jak najbliższy tej rzeczywistości. Dlatego, powiem szczerze, mam poważne zastrzeżenia do takiego nieostrego katalogu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Sługocki.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, podzielam skądinąd obawy pana posła, przy czym jedna podstawa fundamentalna uwaga powoduje, że nie mogę się w pełni zgodzić z pańskim postulatem, panie pośle, a mianowicie gdybyśmy domknęli dzisiaj w ustawie zbiór wszystkich rejestrów, to okaże się, że po wejściu w życie ustawy te rejestry, które powstaną, nie będą objęte tym przepisem prawa. Stąd też taki przepis, który definiuje katalog otwarty i będzie obejmował także te rejestry, które powstaną w dłuższym horyzoncie czasu, a dzisiaj nie mamy z nimi do czynienia. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Pan poseł Górski.

Poseł Artur Górski (PiS):

Po pierwsze, myślę, że mój przedmówca nie do końca wsłuchał się w moje słowa, dlatego że nie mówiłem o zamknięciu listy katalogów, tego katalogu, tylko mówiłem, że tam gdzie jest to możliwe, ustalenie tych grup, zespołów informacji, powinno się je opisać tak, jak one są już możliwe do określenia, do zdiagnozowania dzisiaj, przy czym powinno się zostawić furtkę na przyszłość, gdzie często się to zdarza... Po prostu często te katalogi są wymieniane, ale też jakby jest pozostawiona furtka, do tego, aby w przyszłości je po prostu w jakiś sposób uzupełnić.

Natomiast druga sprawa jest taka, że nie widzę próby rozwiązania takiego, które by na przykład zostawiwszy wszelkie możliwe informacje o charakterze publicznym, na przykład próbowały wyłączać same kwestie imienia i nazwiska. Przy czym, jeżeli jakieś informacje mają charakter publiczny, i one są gromadzone w rejestrach publicznych, to każda osoba, której taka informacja dotyczy i która powinna znaleźć się w zasobie informacji, w rejestrach publicznych, staje się osobą publiczną. Stąd duże niebezpieczeństwo jakby rozszerzania interpretacji. To może spowodować, że wiele informacji o charakterze publicznym tak naprawdę zostanie wyłączona z rejestrów publicznych, co będzie, moim zdaniem, błędne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Wobec zgłoszonych wątpliwości chciałam poddać poprawkę, przepraszam, generalny inspektor ochrony danych osobowych.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Jeżeli można, pani przewodnicząca w tym punkcie zgłosić swoje spostrzeżenie dotyczące tak poprawki, jak i tego, w którym kierunku rozwija się praca, to wydaje mi się, że ona troszeczkę narusza konstrukcję ustawy jako całości. Ustawa skonstruowana jest w ten sposób, że w art. 1 wyjaśnione jest, co jest informacją publiczną. W art. 5 wyjaśnione jest, jakie informacje publiczne podlegają ograniczeniu, jeżeli chodzi o ujawnienie ze względu na ochronę prywatności. W dalszych artykułach wyjaśnione są natomiast tryby dostępu do informacji publicznej: wnioskowy, bezwnioskowy i Centralne Repozytorium Informacji Publicznej. Ta konstrukcja powoduje, że najpierw decydujemy o tym, że coś jest informacją publiczną, potem decydujemy na podstawie art. 5, że ją ujawniamy, aż w końcu decydujemy o tym, w jakim trybie ona powinna być ujawniona. Stawianie jakichkolwiek ograniczeń do tego, co jest informacją publiczną pod kątem któregoś z rodzajów jego sposobów udostępniania jest trochę naruszaniem konstrukcji samej ustawy. Wiem, jak przebiegały prace, wiem, że pojawiły się wręcz propozycje konkretnych rejestrów, które miałyby być wyjaśnione z ujawniania w Centralnym Repozytorium, ale zwracam państwu uwagę, że art. 2 ustawy w obecnym brzmieniu mówi wprost, że zasady ponownego wykorzystania informacji, przepraszam jeszcze raz, art. 2a, oczywiście, zasady ponow-

nego wykorzystania informacji publicznej nie naruszają prawa do dostępu do informacji publicznej ani wolności jej rozpowszechniania, a jednocześnie jeszcze z ustępów wcześniejszych wynika, że przepisy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryby dostępu do informacji będących informacjami publicznymi. Jeśli w regulacji danego rejestru jest określone, że istnieje inny sposób dostępu do niego, to tak czy inaczej stosuje się ten inny sposób. W tej sytuacji wydaje mi się, że niepotrzebne jest, tak naprawdę, interweniowanie na tym poziomie. Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości wiedzą, że dyskusje dotyczące trybu dostępu, tego, w jaki sposób ujawniane będą informacje rejestrowe, zaczęły się pojawiać w szczegółowych przepisach dotyczących poszczególnych rejestrów prowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Wydaje mi się, że w poprawny sposób zostały tak wprowadzone jako wyjątek od tych zasad.

Tworzenie jeszcze super wyjątku od tych zasad w art. 1 wydaje się niepotrzebne, ono akurat nie w tym miejscu powinno się pojawić, my nie decydujemy o tym, że coś jest lub nie jest informacją publiczną. To i tak będzie informacja publiczna, ona będzie w rejestrach. Natomiast będzie udostępniana albo w szczególnym trybie, albo z ograniczeniami wynikającymi z ochrony prywatności z art. 5. Tak jak potrzebne jest rzeczywiście doregulowanie przepisów dotyczących Centralnego Repozytorium Informacji Publicznej, tak nie wiem, czy jest konieczne interweniowanie w art. 1.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Dziękuję, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Zastępca Dyrektora Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Wojciech Ulitko:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, Wojciech Ulitko Departament Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Chciałbym przyłączyć się tutaj do stanowiska pana generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Dokładnie takie było zamierzenie art. 9 ust. 3 nowelizowanej ustawy, w którym wyłączaliśmy nasze rejestry z zakresu obowiązywania ustawy w zakresie przekazywania informacji publicznych. Po prostu nasze ustawy dotyczące Krajowego Rejestru Sądowego, Krajowego Rejestru Karnego, Rejestru Zastawów oraz Ksiąg Wieczystych regulowały w sposób szczegółowy i indywidualny dostęp do tych informacji, do tych rejestrów. Co do zasady one są oczywiście również jawne, tyle że na podstawie przepisów szczególnych. Stąd też proponowaliśmy, była taka propozycja przepisu ust. 3 w art. 1 nowelizowanej ustawy. Propozycja, która została zgłoszona w czasie drugiego czytania, powoduje, że my w tej chwili nie mamy takiej, znaczy Minister Sprawiedliwości nie ma takiej gwarancji, czy w dalszym ciągu będą miały zastosowanie przepisy ustaw szczegółowych, czy też nasze rejestry również będą podlegały przekazaniu do Centralnego Repozytorium.

Jeśli pani przewodnicząca jeszcze pozwoli, to oddam głos panu sędziemu Bogdanowi Pękalskiemu, który chciałby jeszcze tutaj też na ten temat się wypowiedzieć. Dziękuję.

Główny specjalista w Departamencie Informatyzacji i Rejestrów Sądowych Ministerstwa Sprawiedliwości Bogdan Pękalski:

Można? Bogdan Pękalski, sędzia delegowany, Ministerstwo Sprawiedliwości. W szczególności to, co zostało powiedziano, to jest tylko część materii, bo jak przeczytamy poprawkę, to może się nadto okazać, że ona jest nieprzydatna dla potrzeb, dla jakich została zaproponowana. Przecież nie budzi wątpliwości, że jeżeli mamy rejestry, które posiadają własne tryby dostępu i nie kwestionujemy zasadności, racjonalności, dystrybucji danych z Krajowego Rejestru Sądowego, z Rejestru Zastawów, z nowej księgi wieczystej, nie mówimy, że to jest natychmiast do poprawki, to jak przeczytamy przesłankę, jaka jest zaproponowana, a przesłanka ta brzmi: dane podlegające ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej. Czyli musimy tę przesłankę zrozumieć. Jak? Musimy znaleźć taki rejestr, niestety tak się złożyło, że rejestry, o których przed chwilą powiedziałem, są jawne, czyli generalna zasada, która chroni dane osobowe, konkuruje w tym momencie z jawnością rejestru. Osoba, która ujawnia, z różnych względów – najczęściej chce, ale też i musi, bo prawo na nią nakłada taki obowiązek, więc musi ustąpić ze swojej prywatności – ujawnia w szczególności swoje dane osobowe, a o nich mówi poprawka.

Musi je ujawnić. Czyli nie może się zasłaniać swoją prywatnością, skoro prawo nakłada na nią obowiązek ujawnienia w jawnym rejestrze jej danych osobowych. A w poprawce czytamy, że mają to być dane podlegające ograniczeniu z uwagi na prywatność, a w rejestrach, o których przed chwilą mówiłem, nie ma danych, które podlegają ograniczeniu z uwagi na prywatność, bo ich „prywatność” w cudzysłowie mówiąc, kolokwialnie, jest ograniczona obowiązkiem ich ujawnienia w jawnym rejestrze. A zatem nawet gdybyśmy chcieli użyć to kryterium, to ono wyłącza zdecydowaną większość materii, która przed Wysoką Komisją, na poprzednich posiedzeniach była, co do zasady akceptowana, że tam, gdzie mamy tryby szczególne dostępu do danych publicznych, nie bójmy się powiedzieć, przecież to są dane publiczne w tych rejestrach, to zachowajmy istniejącą strukturę, jako racjonalną, wydajną, a nade wszystko działającą.

Na koniec chciałem bardzo podziękować panu ministrowi Wiewiórowskiemu za tak syntetyczne i racjonalne określenie kategorii, o jakich mówimy i w całości przyłączam się do głosu tego autorytetu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Proszę Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.

Dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Maciej Groń:

Dziękuję uprzejmie za głos. Szanowna Komisjo, szanowni posłowie, panie ministrze, szanowni państwo, bardzo dziękuję za dokładne wyjaśnienia do tej ustawy. Chciałem podkreślić dwie kwestie, że modyfikacja tej ustawy, o którą poprosił rząd w swoim stanowisku, wynikała stąd, że właśnie te rejestry, o których pan sędzia i pan dyrektor byli łaskawi powiedzieć, nie są jedynymi rejestrami, które teoretycznie mogłyby być udostępnione poprzez wydanie rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw informatyzacji w Centralnym Repozytorium. Chcę tylko na marginesie przypomnieć, że nigdy nie było założeniem budowy Centralnego Repozytorium, w roku 2011 kiedy ten projekt przepisów był przygotowywany w Sejmie, żeby poprzez nie udostępniać te rejestry, o których była mowa, a więc rejestry sądowe. Z tego, co pan minister powiedział, pan minister Wiewiórowski, wyraźnie wynika, że w ogóle wyłączenia do rejestrów jako takich... nie ma powodu, żeby chronić te rejestry w tym przepisie, ale nie tylko te rejestry sądowe, ale każde rejestry, ponieważ dane w nich są jawne, w związku z tym nie ma powodu w szczególności jej ochrony, to jest jedna kwestia.

Druga kwestia była taka, że Rada Ministrów w swoim stanowisku wyraźnie podniosła, że należy chronić rejestry publiczne, ale te rejestry publiczne, których udostępnienie mogłoby narazić na udostępnienie danych osobowych, które powinny być chronione ze względu na ich prywatność. To, że te dane są już chronione w art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, oczywiście się zgadzam z tym, natomiast ochrona, która została podniesiona między innymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości spowodowała, że Rada Ministrów poprosiła o przygotowanie przepisu ogólnego, który będzie chronił dane osobowe prywatne i będzie niejako jeszcze raz wyraźnym podkreśleniem przepisu art. 5 ust. 2. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Poseł Górski, bardzo proszę.

Poseł Artur Górski (PiS):

Panie ministrze, po pierwsze jasno zostało powiedziane, że przesłanka tak opisana nie jest przesłanką czytelną. Może być różnie interpretowana. Jest to nieostre kryterium. Po drugie, są określone typy, jakby tryby dostępu do tych informacji. W związku z tym te tryby już jakby gwarantują to, co rząd chce osiągnąć, jeżeli faktycznie taka przesłanka istnieje. Po trzecie, pragnę zauważyć, że już była próba wprowadzenia do tej ustawy, nieudana próba, na szczęście posłowie to dostrzegli, podobnego przepisu, który mógłby *de facto* ograniczyć dostęp do informacji publicznej. Wprowadzając tutaj ten przepis, *de facto* wprowadzamy możliwość ograniczenia dostępu do informacji publicznej w kwestiach istotnych. W związku z tym sugerowałbym – to jest moja prośba, ponieważ ta poprawka nie spełnia swojego zadania, które w dobrej wierze przyjmuje, towarzy-

szy ministerstwu – żebyśmy poprawkę jako źle sformułowaną odrzucili, a rząd żeby miał po prostu czas i przy najbliższej nowelizacji zastanowił się, jak można osiągnąć cel, który chce osiągnąć. Mam tu na myśli przesłankę generalną, przy takim przepisie, który uniemożliwi nadużywanie tej regulacji, czyli *de facto* nie doprowadzi do potencjalnego ograniczenia dostępu do istotnej informacji publicznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Poseł Sługocki.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, do pana ministra sprawiedliwości formułuję swoje pytanie, pytanie ma charakter retoryczny, bardzo przepraszam, ale nie złośliwy, czy minister sprawiedliwości jest członkiem Komitetu Ustawowego Rady Ministrów i czy naprawdę nie możecie państwo przygotować takiego przepisu, który nie będzie musiał być dyskutowany na posiedzeniu Komisji Administracji i Cyfryzacji? Czy nie możecie państwo na gremium rządowym tego w taki sposób przygotować, żeby nie rozdzierać szat podczas posiedzeń komisji? Czy nie możecie państwo zaproponować takiego przepisu, który nie będzie wzbudzał kontrowersji? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera(PO):

Proszę Ministerstwo Sprawiedliwości.

Zastępca dyrektora w MS Wojciech Ulitko:

Szanowna pani przewodnicząca, panie, panowie posłowie, szanowni goście, czuję się wywołany do odpowiedzi. Oczywiście tak jak minister administracji i cyfryzacji, tak i minister sprawiedliwości jest członkiem tego rządu. Rzeczywiście dobrze byłoby, abyśmy prezentowali jednoznaczne i tożsame stanowisko. Chciałbym zwrócić uwagę, iż brzmienie przepisu art. 1 ust. 3 nowelizowanej ustawy o dostępie do informacji publicznej... Absolutnie jego celem nie jest wyłączenie dostępności informacji publicznej zawartej w naszych rejestrach, w rejestrach Ministra Sprawiedliwości. Proszę zwrócić uwagę, iż ten przepis brzmi tak: przepisów ustawy w zakresie przekazywania informacji publicznej do centralnego repozytorium oraz jej udostępniania w tym repozytorium nie stosuje się do wymienionych właśnie tutaj rejestrów. Ponieważ nasze rejestry są ustawy, które regulują dostępność do informacji zawartych w naszych rejestrach. Gdybyśmy mieli przekazywać wszystkie informacje zawarte w tych rejestrach do Centralnego Repozytorium, to należałoby zlikwidować informację Krajowego Rejestru Karnego, informację Krajowego Rejestru Sądowego, Centralną Informację Zastawu Rejestrowego oraz informacje dotyczące ksiąg wieczystych, ponieważ byłoby niecelowe w ogóle ich funkcjonowanie.

Z kolei gdybyśmy mieli wszystkie te informacje w Centralnym Repozytorium, prawdopodobnie, a raczej nawet na pewno powstałyby takie sytuacje, w których przedsiębiorca uzyskiwałby całą księgę wieczystą, wszystkie informacje dotyczące ksiąg wieczystych, wydawałby je w formie książkowej, na rynku byłyby one dostępne w bardzo szybkim tempie.

Jeśli chodzi natomiast, panie pośle, o stanowisku rządu, to tylko zacytuję fragment tego stanowiska. W tym miejscu warto przypomnieć, że ustawodawca wprowadzając do polskiego porządku prawnego pojęcie zasobu informacyjnego nie miał na myśli danych zgromadzonych w rejestrach, na przykład w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Dwa zdania dalej, wobec powyższego propozycja brzmienia tego przepisu powinna ulec stosownej modyfikacji tak, aby uwzględniała wyłączenia tych rejestrów. Brzmienie zaproponowane w poprawce, w mojej ocenie, należałoby interpretować w ten sposób, że do centralnego repozytorium musielibyśmy przekazywać informacje zawarte w tychże rejestrach, ale z wyłączeniem informacji, które podlegają ograniczeniu ze względu na ochronę prywatności osoby fizycznej. A co na przykład z Krajowym Rejestrem Karnym? To jest inna sprawa, że ustawa o Krajowym Rejestrze Karnym określa, enumeratywnie wymienia podmioty, organy, którym można udzielać tej informacji, ale na przykład w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym, gdzie jest mowa o przedsiębiorcach, ale również o stowarzyszeniach, o fundacjach, o osobach prawnych czy mielibyśmy, nie

wiem, przekazywać częściowo te informacje? Naprawdę proszę nas zrozumieć, nie wiedzielibyśmy jak *de facto* realizować ten przepis w obecnym kształcie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Proszę państwa, ponieważ mamy za pięć dziesiąta i musimy iść na salę plenarną, udzielę głosu panu przewodniczącemu Orzechowskiemu w celu zgłoszenia wniosku, przepraszam panie ministże, bo się zgłaszał pan minister Wiewiórowski, ale mamy po prostu kalendarz.

Poseł Andrzej Orzechowski (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rzeczywiście za chwilę mamy głosowanie na sali plenarnej, ja proponuję przejść do głosowania tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za poparciem poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania, w dniu 25 września 2013 r., do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej, druki 1331 i 1596? kto jest za? Nikt. Kto z państwa jest przeciw?

Głos z sali:

Sześć.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Kto z państwa się wstrzymał?

Głos z sali:

Dwanaście.

Przewodnicząca poseł Julia Pitera (PO):

Wobec niezyskania większości, nikt nie głosował za, 6 osób było przeciwnych, 12 osób wstrzymało się od głosu, informuję, że poprawka nie uzyskała akceptacji. Chciałam zaproponować, żeby nadal sprawozdawcą projektu pozostał pan poseł Waldemar Sługocki. Czy pan poseł się zgadza i czy są uwagi? I opinia MSZ do 2 października br.

Dziękuję państwu.